



EBC dziś nie zaskoczy

2020-07-16

Najważniejszym dzisiejszym wydarzeniem będzie popołudniowa decyzja Europejskiego Banku Centralnego - nie oczekujemy jednak zmian stóp czy istotniejszych zmian w retoryce Banku. Ponadto poznamy *minutes* z czerwcowego posiedzenia RPP oraz jak co tydzień dane o liczbie nowo zarejestrowanych bezrobotnych w Stanach. W nocy poznaliśmy natomiast dane z Chin o PKB w 2kw. i czerwcowych odczytach produkcji przemysłowej i sprzedaży detalicznej.

Po słabym pierwszym kwartale w Chinach (-6,8% r/r), PKB w drugim kwartale odbił do 3,2% r/r (wyżej niż oczekiwania konsensusu ustawione na poziomie 2,5%). Słabiej jednak niż zakładano zachowała się sprzedaż detaliczna w czerwcu, wynik -1,8% r/r to wciąż lepiej niż majowy odczyt (-2,8%) ale poniżej oczekiwań (0,4%). Bez większych zaskoczeń obeszło się w przypadku produkcji przemysłowej, która wzrosła w czerwcu zgodnie z oczekiwaniami o 4,8% r/r.

Spokojne posiedzenie EBC

Po ostatnim posiedzeniu EBC, kiedy zwiększono program skupu aktywów PEPP o 600 mld euro, dzisiejsze nie powinno przynieść już istotniejszych zmian w polityce Banku. Stopy pozostaną niezmiennione, podobnie nie oczekujemy istotniejszych zmian w programie skupu aktywów. Jak podkreślała ostatnio C. Lagarde:

Zrobiliśmy tak wiele, dlatego teraz mamy trochę czasu, aby dokładnie ocenić nadchodzące dane

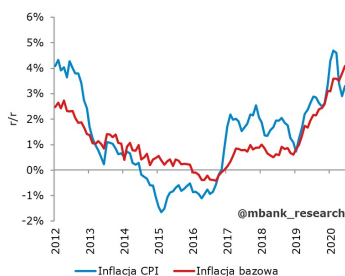
Christine Lagarde w wywiadzie dla „Financial Times”

Uwaga poświęcana będzie więc głównie retoryce konferencji. Od ostatniego posiedzenia EBC spływające dane były stosunkowo optymistyczne (np. indeksy koniunktury), co może znaleźć lekkie odzwierciedlenie w słowach szefowej EBC. Zdecydowanie więcej zainteresowania rynków przykuwać będzie jednak jutrzejszy szczyt UE, na którym negocjowany będzie pakiet pomocowy dla krajów Unii. W tym kontekście, przy oczekiwanym braku zmian w decyzji czy polityce EBC, dzisiejsze posiedzenie może pozostać trochę w cieniu.

Zdarzyło się wczoraj

Inflacja w czerwcu wyniosła 3,3%

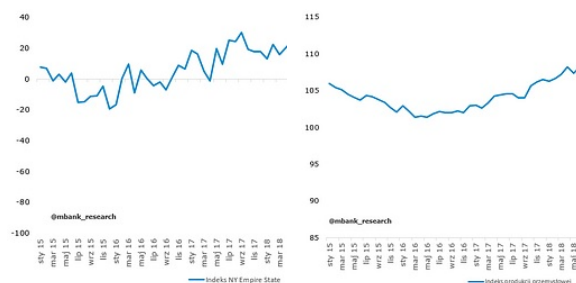
GUS potwierdził wczoraj wartość inflacji za czerwiec podaną w odczycie flash. Inflacja wyniosła 3,3% r/r. Napędzana była głównie cenami usług, te rosły w tempie 7,4% r/r (wzrost cen towarów wyniósł natomiast 1,8% r/r). Wczorajszy odczyt wskazuje, że inflacja bazowa w czerwcu wyniosła 4,1% (dziś o 14.00 wskaźnik inflacji bazowej opublikuje NBP).



Wśród przyczyn wyższej inflacji można wymienić zarówno opłaty związane z podwyższonym reżimem sanitarnym (opłaty "covidowe" doliczane do cen usług), jak i wzrost cen usług telekomunikacyjnych i transportowych. Więcej we wczorajszym komentarzu do danych.

Produkcja przemysłowa w Stanach wzrosła o 5,4% m/m

Wzrost produkcji przemysłowej za czerwiec lekko przebił rynkowe oczekiwania (oczekiwano 4,1% m/m). Opublikowany wczoraj odczyt oznacza poprawę w stosunku do maja ale indeks produkcji przemysłowej nadal pozostaje niżej niż przed epidemią (10,9% niżej niż w lutym). Najsilniej wzrosła produkcja samochodów i ich części (o 105% m/m) napędzana otwarciem fabryk związanych z przemysłem samochodowym - jednak jest to tylko efekt wcześniejszych silnych spadków (ta kategoria pozostaje o 25% niżej w stosunku do lutego). Jedyną kategorią, która odnotowała spadek jest górnictwo z wynikiem -2,9% m/m.



Pozytywne sygnały płyną też z sentymentu firm w stanie Nowy Jork - indeks Empire State wzrósł do 17,2 pkt przebijając konsensusowe oczekiwania (9,3 pkt). Pozytywnemu odbiorowi wczorajszych danych ciężać jednak mogą wciąż obecne obawy o zwiększające się zachorowania w Stanach (wczorajsze rynkowe nastroje były pozytywne ale to zasługa optymistycznych sygnałów z prac nad szczepionką). Mogą one też ciężać przyszłym odczytom. Skala pandemii ulegała widocznemu spadkowi od kwietnia, aż do końca czerwca. Jednakże koniec miesiąca przyniósł nagły wzrost zachorowań i trend ten nie uległ zmianie w lipcu, co zaowocowało ponownymi obostrzeniami.

Dziś kolejne dane ze Stanów - odczyt sprzedaży detalicznej za czerwiec (oczekiwany wzrost o 5% m/m po solidnym skoku o 17,7% m/m w poprzednim miesiącu), kolejne dane o koniunkturze (w postaci indeksu Philly Fed) i cotygodniowe dane z rynku pracy (oczekiwany spadek nowo zarejestrowanych bezrobotnych z z 1,31 do 1,25 mln osób).